

**(II Romanista - V.Curio) "Staraliśmy się grać jak chce trener". To słowa Diego Perottiego, który zdobył ostatniego gola poprzedniego sezonu i pierwszego tego lata, będąc dwa razy kapitanem Romy w dwóch do tej pory rozgrywanych sparingach Romy. Wczoraj, w wygranym 10-1 meczu z Trastevere, numer 8 wszedł na boisko po przerwie, zdobywając też gola.**

Nie można powiedzieć na pewno, że Argentyńczyk należy do kręgosłupa Romy 2019/2020, ale jest jednym z najbardziej doświadczonych graczy i poza tym reprezentuje dobrą alternatywę w ataku, przede wszystkim ze względu na swoje cechy, które odróżniają go bardzo od innych skrzydłowych Giallorossich. *"Fizycznie rośnie bardzo nasza forma i te mecze są potrzebne, aby umieścić na boisku wszystkie wskazówki trenera. Nigdy nie jest łatwo na początku gdy jest nowy trener z nowymi pomysłami, ale staramy się robić to o co nas prosi"*.

O Perottim mówi się cyklicznie, że chce wrócić do Boca, a on, równie cyklicznie, odpowiada, że chce zostać w Romie. Zrobił to również wczoraj na boisku boiska dla mikrofonów Roma TV: *"Mam pragnienie odkupienia, niestety poprzedni sezon poszedł źle i w tym sezonie mam nadzieję się podnieść, mieliśmy bardzo dużo kontuzji i jeśli nie będziemy ich mieli, możemy spisać się dużo lepiej. Zrozumienie ze Spinazzolą? Znamy jego walory od czasów Atalanty, to będzie piękny pojedynek z Kolarovem, jesteśmy dobrze pokryci na tej pozycji. Jak zrozumienie z Fonsecą? Dobrze, normalnym jest, że z innym trenerem trzeba robić rzeczy w inny sposób. Nie jest łatwo, również dlatego, że nie mówi w naszym języku. Dajemy z siebie wszystko przed sezonem, który zapowiada się na długi, myślę, że robimy rzeczy, o które nas prosi. Różnice z Di Francesco? Nas, skrzydłowych, prosi o grę między liniami, by zostawiać bocznym obrońcom pustą strefę na boisku. To małe rzeczy, które ułatwiają naszą grę"*.

Końcowy gwizdem sędziego oznaczał też koniec letniego zgrupowania Romy. Fonseca dał graczom dzień odpoczynku i jutro - w dniu prezentacji Diawary - wrócą sesje treningowe, które będą często podwójne, ale gracze nie będą musieli zostawać i spać w Trigorii. Wśród wielu nowych nazwisk w centrum Fulvio Bernardiniego piłkarze poznają też Tiberio Anconrę, "opiekuna żywieniowego" i trenera personalnego, którego chciał mieć w swoim sztabie Fonseca, który dołączy do dietyka, Guido Grillo. Ancora, były piłkarz, ma poważne CV: współpracował też z reprezentacją w czasach Antonio Conte, swoim rodakiem z Salento, tak jak dyrektor sportowy Petrachi.

Autor: abruzzo